

Zawłaszczone święto

Do Gdańska udaje się grupa „20-dziesiętlatków” członków-twórców „Solidarności” z naszego regionu. Dzisiejsza „S” nie pokryje kosztów udziału w/w (poza 2 osobami). Związek zaprasza do Gdańska na swój koszt gości z całego świata, lecz nie zaprasza samych twórców i nie pokryje kosztów pobytu „20-latków” - dla nich nie ma funduszy. Dzisiejszy związek zawłaszczuł dorobek milionów członków naszej „SOLIDARNOŚCI” trwoniąc całkowicie nasze dziedzictwo.

Uroczysty Zjazd NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” z okazji 20-lecia winien zwołać pierwszy przewodniczący L. Wałęsa i Komisja Krajowa z lat 1980-1981 oraz ówczesne Zarządy Regionów. W pierwszym rzędzie miejsca zająć powinni „20-latki” - twórcy „SOLIDARNOŚCI”, a dla wszystkich pozostałych miejsca jest dosyć w dalszych rzędach.

Komisja Krajowa „S” usiłując poróżnić naszą Federację wystosowała imiennie dwa zaproszenia na Zjazd „S” w Gdańsku - osoby „wyróżnione” odmówiły przyjęcia zaproszeń zwracając je do nadawcy.

Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń Represjonowanych W Stanie Wojennym nie weźmie udziału w tak organizowanych uroczystościach i ubolewa, że w sposób wybiórczy i dla doraźnych własnych korzyści liderów „S”, traktuje twórców „Solidarności” i Wolnej Polski.

W obchodach rocznicowych w Gdańsku, (a także w poszczególnych regionach) udział biorą w zdecydowanej większości osoby nie związane z powstaniem NSZZ „S” i jej przetrwaniem. Będzie zapewne wiele płomiennych mów i przypisywanie sobie nie swoich zasług.

Dzień 30 i 31 sierpnia jest świętem ogromnych rzesz działaczy „S” tych zapomnianych, odrzuconych i zaniedbanych przez dzisiejszą „S”. To jest nasze święto i naszych najbliższych,

którzy wspierali nas w najtrudniejszych chwilach w walce z totalitarnym systemem. Pomimo wielu krzywd i upokorzeń doznanych także po 1989r. chodźmy z wysoko podniesioną głową i bądźmy dumni, iż podjęliśmy się trudu wywalczenia wolności Polsce i demokracji w tej części Europy. Jesteśmy tymi, co kontynuowali najszlachetniejsze dzieło żołnierzy Polski Podziemnej i Armii Krajowej. Ta sztafeta pokoleń przyniosła po 50 latach niewoli upragnioną wolność naszej Ojczyźnie.

Pielgrzymka

Złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową „S” znajdującą się u wejścia do kaplicy MB.



13 maja br. odbyła się ogólnopolska pielgrzymka represjonowanych i ich rodzin na Jasną Górę, w której najliczniejszą grupę reprezentowało nasze Stowarzyszenie. W koncelebrze Mszy św. uczestniczyło 10 kapłanów. a główny celebrans ks.płk.E.Rakoczy, kapelan żołnierzy z pod Monte Cassino, w wygłoszonej

homilii wytknął nieprzestrzeganie i zarzucenie przez dzisiejszych przywódców „S” wartości i ideałów „SOLIDARNOSCI” z lat 80-tych, dla których wielu poświęciło własne życie i zdrowie.

Po uroczystościach religijnych odbyło się spotkanie Zarządu Federacji, na które przybyło także wielu członków. Na spotkanie przybył również poseł T.Wrona, który obiecał zająć się problemami poszkodowanych oraz zobowiązał się do pomocy i zainteresowania grupy posłów.

Chociaż spotkanie odbywało się w Zarządzie Regionu „S” przewodniczący regionu nie zaszczycił nas swoją obecnością, natomiast w spotkaniu wziął udział b.przewodniczący ZR A.Przygodziński.

W Częstochowie ustalono m.in, iż doroczne pielgrzymki represjonowanych i ich rodzin odbywać się będą zawsze w 2-gą sobotę m-ca maja.

Rozmowy dla rozmów

Po trzymiesięcznych rozmowach przedstawiciele naszej Federacji z KK „S” w sprawie zadośćuczynienia, Komisja Krajowa 12 lipca br. przekazała do klubu parlamentarnego AWS projekt ustawy poszerzający ustawę kombatanką o osoby represjonowane do 1989r. Kilka dni później prezydium KK wycofało projekt.

Wniosek: rozmowy potrzebne były dla propagandy związkowej, co przewidzieliśmy wcześniej, informując o tym w *Biuletynie* poprzednim.

Spotkanie w Urzędzie Rady Ministrów

Dnia 3.08.br. w Urzędzie Rady Ministrów Janusz Olewiński w-ce przewodniczący Ogólnopolskiej Federacji spotkał się z szefem doradców premiera p. minister Teresą Kamińską. Podczas spotkania poruszone zostały następujące zagadnienia: przyznania rent specjalnych, projektu ustawy kombatankiej oraz projektu ustawy w sprawie odszkodowania i zadośćuczynienia.

W wyniku rozmów ustalono, że b.działaczom „S” i opozycji niepodległościowej, którzy w wyniku represji znajdują się w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej, na nasz wniosek, przyznane zostaną przez Premiera w m-cu sierpniu renty specjalne. Rząd jest przeciwny rozszerzaniu ustawy kombatankiej o osoby represjonowane do 1989r. Przedstawiciele władz poinformowali, że zwrócą się do KK „S” o inicjatywę w sprawie opracowania projektu ustawy dot. odszkodowania i zadośćuczynienia poszkodowanym działaczom. Rząd pragnie, aby Okolicznościowy Zjazd Krajowy „S”, który odbędzie się w Gdańsku w 20-tą rocznicę powstania „S”, podjął uchwałę w powyższej sprawie. W tym celu do władz krajowych związku skierowana zostanie wcześniej taka propozycja. Zjazd Krajowy „S” podejmie kolejną uchwałę ws. zadośćuczynienia - na poprzednich zjazdach też je podejmował, więc ma już praktykę.

W wywiadzie udzielonym *„Gazecie Wyborczej”* 19.07.br. przez w-ce przewodniczącego KK „S” J.Śniadka dowiadujemy się ze zdziwieniem, że sprawę dokonania odszkodowania i zadośćuczynienia najbardziej poszkodowanym, którzy otwarli wrota wolności Polsce i Europie środkowo-wschodniej, należy odłożyć do przyszłego tysiąclecia: *.....byłoby pięknie, gdyby za rok, na 20.rocznicę wprowadzenia stanu wojennego Polska oddała ... hołd tym, którzy o nią walczyli. Pomijając już jawną niesprawiedliwość w traktowaniu represjonowanych i ich prześladowców, uważam, że w społeczeństwie należy wyrabiać moralne odruchy wobec ludzi, którzy ponieśli szkody w imieniu nas wszystkich, zupełnie bezinteresownie*. Przepiękne słowa, które winny być skierowane do własnego grona. W społeczeństwie naszym nie potrzeba „wyrabiać moralnych odruchów”, należy je przede wszystkim wyrobić u sprawujących władzę i najwyższe funkcje w związku.

Całe rzesze poszkodowanych działaczy „S” wraz ze swoimi rodzinami oczekuje czynów, a nie pustych słów liderów związkowych. Oczekują od ponad 10 lat na poparcie swoich starań, którego się dotychczas nie doczekali. Nie otrzymali też poparcia od samego M.Krzaklewskiego. Czy w ten

sposób p.Krzaklewski chce uzyskać poparcie naszych środowisk w wyborach prezydenckich ?

Na marginesie należy dodać, że kilkudziesięcioosobowa grupa działaczy „S” najbardziej poszkodowanych i żyjących w b.ciężkich warunkach materialnych otrzyma renty specjalne w szczególności dzięki staraniom Janusza Olewińskiego przewodniczącego naszego Stowarzyszenia.

W środkach masowego przekazu w m-cu lipcu wiele było wywiadów na temat odszkodowań i zadośćuczynienia poszkodowanym działaczom „S”. Szkoda tylko, że wywiady nie są udzielane przez samych poszkodowanych lecz przez beneficjentów nowego systemu. Liderom związkowym niezwykle trudno wymówić jest wyraz „poszkodowany”, lubują się w wyrazie „represjonowany”, aby stwarzać wrażenie, że w Polsce nie ma osób poszkodowanych, którzy ponieśli niewymierne straty spowodowane prześladowaniami za działalność na rzecz budowy demokracji w tej części Europy.

Podkreślić należy z całą stanowczością, iż na przemianach roku 1989 największe korzyści odnieśli aparat represji i przemocy z SB, cały aparat komunistycznej nomenklatury i nieliczna grupa facetów z pod okrągłego stołu.

Odwieszą ?

Grupa działaczy z pierwszej „Solidarności” nosi się z zamiarem ubiegania o relegalizację zdelegalizowanego w stanie wojennym Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Spotkanie po latach



Powyższa fotografia przedstawia spotkanie pod murami w Kwidzynie w 15-tą rocznicę pacyfikacji obozu internowanych

14.08.br. minęła 18-ta rocznica pacyfikacji obozu internowanych w Kwidzynie, w wyniku której 3 osoby zostało inwalidami. Oprawcy dostali odpowiednio nagrodzeni, a ich ofiary - działacze „S” pozostają na głodowych rentach inwalidzkich z przeciwwskazaniami do pracy.



W Katedrze kwidzyńskiej

W roku 2002 w 20-tą rocznicę pacyfikacji obozu internowanych w Kwidzynie Stowarzyszenie Represjonowanych Regionu Warmińsko - Mazurskiego wraz z ZR NSZZ „S” w Elblągu przygotowują spotkanie b.internowanych.

Rocznicowe obchody

20.07. pod Siedlcami w m. Chlewiska odbyło się spotkanie z okazji 20-lecia powstania „S” - na spotkaniu zabrakło tylko samych twórców „S” (poza kilkoma osobami), nie pozwolono na zabranie głosu przez przewodniczącego naszego Stowarzyszenia, zabrakło również akcentów dot. 20-lecia powstania związku.

A u nas twórcami i pierwszymi działaczami NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” Region Ziemia Podlaska, a następnie Region Mazowsze byli: Jan Będkowski, Lucjan Błoński, Andrzej Cichy, Janusz Dębski,

Kazimierz Kosyl, Jan Mikiciuk, Janusz Olewiński, Ryszard Piekart, Wiesław Stępnik, Ryszard Wiśniewski, Henryk Żókowski oraz pierwszym kapłanem, który nawiązał kontakt z „Solidarnością” był ks. Mieczysław Łuszczynski.

List do M. Krzaklewskiego

Dnia 8.08.br. Zarząd Stowarzyszenia skierował na ręce M. Krzaklewskiego pismo następującej treści: *„W 20-tą rocznicę powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” nadarza się sposobność uregulowania problemów nurtujących całą rzeszę działaczy „Solidarności” poszkodowanych w latach 80-tych, a dotychczas nie załatwionych. Dobrą ku temu okazją jest dzień pobytu Pana Przewodniczącego w Siedlcach w dniu 8.09.br. Dlatego też Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych z siedzibą w Siedlcach zwraca się do Pana z prośbą o spotkanie z naszym Prezydium, celem omówienia zagadnień nurtujących w/w środowiska. Oczekujemy zdecydowanego działania i czynnego poparcia naszych starań na rzecz tych, co wyrabali wolność Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, ponosząc sami najwyższą ofiarę”.*

Ponieważ dnia dzisiejszego Stowarzyszenie nie otrzymało odpowiedzi, wniosek można wysnuć taki, iż M. Krzaklewski przy urnie wyborczej otrzyma taką samą odpowiedź od milionów członków „S” z lat 80-tych i ich rodzin.

List do ministra

Zarząd Stowarzyszenia wystąpił do Ministra Sprawiedliwości p. L. Kaczyńskiego z prośbą o spotkanie w sprawie dot. m.in. niemożności w dochodzeniu roszczeń przez poszkodowanych działaczy „S”.

Nowe stowarzyszenie

W ostatnim czasie powstało kolejne stowarzyszenie represjonowanych, tym razem w

Białymstoku, które przystąpiło do naszej Federacji.

Działacz „związkowy”

Jeden z „działaczy” z Łodzi z tzw. Związku Stowarzyszeń zażądał zapłaty od „S” za swoją pracę na rzecz własnych kolegów represjonowanych.

Kazali z „S” tworzyć stowarzyszenie, to teraz niech płać za wykonaną robotę.

Właściwa decyzja

Kuria Diecezjalna Siedlecka po przejęciu „siedziby zbójców” tj. komendy M.O i SB, zrównała ją z ziemią, aby ją następnie zaorać. Marzeniem wielu jest, aby tyle samo pozostało po samych zbójcach.

Nagrody

Komuniści nagradzają swoich za wytrwanie w okresie stanu wojennego, czynne zwalczanie opozycji i niewolenie Polski. Należy pozazdrościć, że choć komuchy i nie leżą krzyżem dla gawiedzi, to po chrześcijańsku dbają o swoich.

Papier z okresu wojny

Biuletyn nasz drukowany jest w znacznej większości na papierze ze stanu wojennego.

Adres Stowarzyszenia: PL-08-110 Siedlce
ul. Świętojańska 4 lub ul. Batorego 1/40
tel/fax (+48 25) 644-13-51
E-mail: stowrep@poczta.onet.pl

Konto bankowe: Bank Spółdzielczy nr.
91940007-2613-2700-61 w Siedlcach.

Numer zamknięto w sierpniu A.D. 2000.
Biuletyn do użytku wewnętrznego.